

*Sygn. akt XI W 1544/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Bazyluk

Protokolant Anna Urbańska

przy udziale oskarżyciela-----

po rozpoznaniu w dniach 1 października i 2 grudnia 2015 roku w W.

sprawy **R. W.**

syna T. i B. z domu G.

urodzonego dnia (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 21 listopada 2014r. ok. godziny 16:30 w W. jadąc ul. (...) na odcinku od ul. (...) kierując pojazdem marki T. (...) o nr rej. (...), nie zastosował się do znaku B – 1 „zakaz ruchu w obu kierunkach”

tj. o czyn z art. 92 § 1 kw.

orzeka

I. obwinionego **R. W.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego wykroczenie z art. 92 § 1 kw i za to na podstawie art. 92 § 1 kw skazuje go, a na podstawie art. 92 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 350 (trzysta pięćdziesiąt) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw, 627 kpk w zw. z art.119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 35 (trzydzieści pięć) złotych tytułem opłaty.

*Sygn. akt XI W 1544/15*

## UZASADNIENIE

**Na podstawie całokształtu okoliczności faktycznych ujawnionych w toku rozprawy, Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 21 listopada 2014 roku w W. st. post. G. N., pełniący służbę w patrolu pieszym wraz z st. post. A. K. zauważył ok. godz. 16:30 na ul. (...) przed ul. (...), jadący od strony ul. (...) pojazd marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego kierowca nie zastosował się do znaku B-1 „zakaz ruchu w obu kierunkach”.

W związku z tym funkcjonariusz Policji - G. N. podjął interwencję wobec kierującego, polegającą na poleceniu mu zatrzymanie pojazdu. W wyniku podjętej interwencji okazało się, że kierowcą pojazdu jest W. W.. Kierujący pojazdem

przed wjazdem w ul. (...) i jego zatrzymaniem przez funkcjonariusza Policji, jechał ulicą (...) od strony ulicy (...), chcąc dojechać do ulicy (...) w W.. W trakcie interwencji kierowca stwierdził, iż wie o obowiązującym na ul. (...) znaku B-1 „zakaz ruchu w obu kierunkach”. W związku z czym G. N. nałożył na R. W. mandat karny kredytowany w wysokości 350 złotych oraz pouczył o prawie odmowy przyjęcia mandatu oraz o możliwości skierowania do Sądu wniosku o ukaranie za popełnione wykroczenie. R. W. skorzystał z tego prawa i odmówił przyjęcia mandatu.

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o następujące dowody: częściowo wyjaśnienia obwinionego (k. 31 protokołu rozprawy), zeznania świadka G. N. (k. 41-42 protokołu rozprawy), zeznania świadka A. K. (k. 42), notatkę urzędową (k. 1) oraz szkic (k. 38).

Obwiniony na rozprawie w dniu 1 października 2015 roku przyznał, że jechał tamtędy samochodem. Następnie w szczególności wyjaśnił, iż tamtego dnia jechał w tamtym miejscu, bowiem to był najkrótszy przejazd z ulicy (...) do jego domu (nadmienił przy tym, że w ulicę (...) nie można było wtedy wjechać). Wyjaśnił, że wówczas zatrzymał go patrol Policji, który niestety nie uwzględnił jego argumentów. Obwiniony wyjaśnił również, iż w okresie, w którym nastąpiło przewinienie przejazd był niemożliwy ulicą (...), bo była rozkopana. Zdaniem obwinionego w wyniku faktów zastanych musiał wtedy przejechać K. (nadmienił przy tym, że w tamtym okresie remontowana była również trasa WZ przebiegająca tuż przy jego osiedlu). Wyjaśnił także, iż mimo tych przeszkód nie miał zgody władz miasta na przejazd K..

Obwiniony wyjaśnił również, iż szkoła jego dziecka znajduje się przy ul. (...) W.. Ponadto wyjaśnił, iż w tamtym dniu z tamtego rejonu do jego domu nie istniała droga alternatywna, ponieważ ulica (...) nie była dopuszczona do ruchu, a dojechanie od strony ulicy (...) jest „szalenie skomplikowane”. (k. 31 protokołu rozprawy)

Na rozprawie w dniu 2 grudnia 2015 r. obwiniony wyjaśnił, iż w trakcie interwencji dodał, że droga, którą się poruszał była w tamtym momencie jedynym dojazdem do miejsca zamieszkania. Obwiniony przyznał jednak później, iż w dniu przedmiotowego zdarzenia mógłby pojechać inną drogą, ale wtedy byłby zmuszonym nadrobić około 4 km. Wówczas musiałby od ulicy (...) wrócić ulicą (...) do ulicy (...). Następnie ulicą (...) dojechać do alei (...) i potem zjeżdżać w dół trasą WZ w kierunku miejsca zamieszkania (k. 42 protokołu rozprawy).

Obwiniony nie figuruje w Krajowym Rejestrze Karnym, natomiast był karany za wykroczenia w ruchu drogowym (k. 25).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd uznał wyjaśnienia obwinionego za wiarygodne w części, w której zarówno przyznał, iż w miejscu i czasie zarzucanym mu wnioskiem o ukaranie jechał przedmiotowym samochodem, jak również to, że zatrzymał go wtedy patrol Policji. Tak samo, Sąd nie podważa wiarygodności wyjaśnień obwinionego w tej części, w której twierdzi, iż tamtego dnia wracał ze szkoły swojego dziecka, znajdującej się przy ul. (...) i chcąc dojechać do domu na ul. (...) postanowił przejechać ul. (...).

We wskazanych częściach wyjaśnienia obwinionego nie budzą bowiem wątpliwości, korespondują w tym zakresie z uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym i nie zostały podważone w toku postępowanie dowodowego. Podobnie Sąd nie kwestionuje tego,

iż w tamtym czasie ulica (...) była wyłączona z ruchu na co konsekwentnie

w swoich wyjaśnieniach powołuje się obwiniony, gdyż jest to fakt powszechnie znany i nie został w toku postępowaniu sądowego podważony. Z kolei wyjaśnienia obwinionego

w tych częściach, w których twierdzi, iż droga, którą wówczas się poruszał była jedyną drogą powrotną do miejsca zamieszkania są w ocenie Sądu, mocno wątpliwe. Wynika to z tego,

iż na początku swoich wyjaśnień wprawdzie tak to przedstawiał, jednakże po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, w szczególności w wyniku zadawanych mu pytań w końcu przyznał, iż w tamtym czasie istniała jeszcze inna, dłuższa możliwość dojazdu do domu. Wobec tego w wyniku oceny wyjaśnień obwinionego w tym zakresie, Sąd uznał,

iż obwiniony już w czasie popełnienia wykroczenia miał świadomość, iż taka alternatywna droga istnieje. Jednakże mimo to obwiniony od początku postępowania dowodowego wyjaśniał w taki właśnie sposób, przyjmując tym samym taką linię obrony, mającą na celu ukierunkowanie postępowania na jego korzyść.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania świadków: G. N. (k. 41-42 protokołu rozprawy) oraz A. K. (k. 42 protokołu rozprawy). Świadczyli w sposób spójny, logiczny i korespondujący ze sobą potwierdzili fakt niezastosowania się przez obwinionego do znaku drogowego B-1 „zakaz ruchu w obu kierunkach” i w związku z czym podjęli wobec niego interwencję. Ponadto świadkowie są osobami zupełnie obcymi dla obwinionego, a zetem nie mieli powodów, żeby bezpodstawnie obwiniać R. W.. Wobec tego Sąd, nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności tych zeznań.

Również dokumenty ujawnione na rozprawie bez odczytywania ich treści w trybie art. 76 § 1 kw w postaci: notatki urzędowej (k. 1), karty karnej (k. 9), informacji o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego (k. 25) oraz szkicu (k. 38), Sąd uznał za dowody wiarygodne. Wskazane wyżej dowody nie zostały w toku postępowania dowodowego zakwestionowane przez stronę, biorącą udział w postępowaniu dowodowym, a ich treść nie budzi wątpliwości.

Zgodnie z art. 92 § 1 kw, wykroczenie popełnia ten, kto nie stosuje się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego. Jest to czyn o charakterze formalnym, wobec czego sprawca dopuszcza się go, gdy postępuje wbrew dyspozycji wynikającej z umieszczonego przy lub na drodze obowiązującego znaku lub sygnału drogowego, a także wbrew dyspozycji wydanej w postaci sygnału lub polecenia przez osobę kierującą ruchem. Karą przewidzianą za popełnienie tego wykroczenia jest kara grzywny albo kara nagany.

Znak B-1 „zakaz ruchu w obu kierunkach” zgodnie z § 16 ust. 1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 170, poz. 1393 ze zm.) oznacza zakaz ruchu na drodze pojazdów, (...); znak może być ustawiony na jezdni. Przy czym w myśl § 15 ust. 2 w/w Rozporządzenia, zakaz wyrażony znakiem zakazu obowiązuje od miejsca jego ustawienia, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Ustalenia faktyczne poczynione w niniejszej sprawie pozwalają na stwierdzenie, iż R. W. w dniu 21 listopada 2014 r. ok. godz. 16:30, kierując pojazdem marki T. o nr. rej. (...) na ul. (...) na odcinku pomiędzy ul. (...), a ul. (...), nie zastosował się do pionowego znaku drogowego zakazu B-1 „zakaz ruchu w obu kierunkach”, a zatem wypełnił ustawowe znamiona czynu opisanego w art. 92 § 1 kw.

Zważyć należy, iż obwiniony jest osobą zdolną do ponoszenia winy, brak jest negatywnych przesłanek, których zaistnienie wykluczałoby możliwość przypisania R. W. winy, takich jak na przykład niemożliwość rozpoznania znaczenia swojego czynu lub pokierowania swoim postępowaniem wskutek choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych.

Art. 1 § 1 kw stanowi natomiast, iż odpowiedzialności za wykroczenie podlega tylko ten, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę pod groźbą określonej kary. W art. 47 § 6 kw ustawodawca precyzuje, iż przy ocenie społecznej szkodliwości czynu należy brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Czyn obwinionego bez wątpienia godzi w dobro, jakim jest porządek i bezpieczeństwo w komunikacji. Obwiniony swoim czynem naruszył znak zakazu, stanowiący podstawową kategorię znaków, wyrażającą ustalenia dotyczące organizacji ruchu. Ponadto obwiniony przypisanego mu czynu dopuścił się umyślnie, działając w zamiarze bezpośrednim. Decydując się bowiem na wjazd pojazdem w ul. (...) od strony ul. (...) miał pełną świadomość tego, iż takim manewrem naruszy znak B-1 „zakaz ruchu w obu kierunkach”. Poza tym obwiniony wiedział o tym, iż mimo panujących wówczas w tamtym rejonie utrudnień komunikacyjnych istniała inna (alternatywna) droga

przejazdu zgodna z przepisami ruchu drogowego. Jednakże mimo to, obwiniony z przyczyn subiektywnych i swego rodzaju wygodnictwa wybrał drogę krótszą, szybszą, ale naruszającą obowiązujące wówczas przepisy prawa o ruchu drogowym. Obwiniony wiedząc o utrudnieniach w ruchu powinien zdaniem Sądu wybrać komunikację miejską, natomiast decydując się na jazdę samochodem i związaną z tym wygodę powinien wziąć pod uwagę również niedogodności związane z dłuższą drogą. Wobec powyższego bez wątpienia należy stwierdzić, iż czyn obwinionego był społecznie szkodliwy.

Biorąc pod uwagę fakt, iż w świetle poczynionych ustaleń faktycznych R. W. swoim zachowaniem wypełnił znamiona wykroczenia określonego w stosownym przepisie ustawy, a także istnieje możliwość ustalenia społecznej szkodliwości czynu oraz przypisania winy sprawcy, uznać należy, iż zachodzą wszystkie przesłanki odpowiedzialności za wykroczenie. R. W. ponosi zatem odpowiedzialność za popełnienie wykroczenia stypizowanego w art. 92 § 1 kw

Wymierzając karę za popełnione wykroczenie, Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru zawartymi w art. 33 kw. W ocenie Sądu, kara grzywny w wysokości 350 złotych jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. Należy zaznaczyć, iż obwiniony zarzucanego mu wykroczenia dopuścił się umyślnie, co więcej, potwierdził, iż bardzo często jeździ w ten sposób. W ocenie Sądu, orzeczona kara spełni swoje cele zarówno w zakresie prewencji indywidualnej, jak i generalnej. Zdaniem Sądu, grzywna w takiej wysokości ma sprawić, iż obwiniony będzie przestrzegał przepisów ruchu drogowego, a tym samym nie będzie w przyszłości popełniał wykroczeń, ani przestępstw drogowych.

Z uwagi na treść art. 118 § 1 kpw, art. 119 kpw w zw. z art. 627 kpk, Sąd obciążył obwinionego kosztami postępowania w wysokości 135 zł, w tym kwotą 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania. Sąd uznał, iż warunki rodzinne i materialne obwinionego nie stoją na przeszkodzie temu, aby ponosił on koszty postępowania w pełnej wysokości. Wysokość opłaty od kary grzywny wyliczono na podstawie art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, której kwota wyniosła 35 zł.